

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/mlodziez/96540,Waldemar-Baczak-Tragiczny-wariant-losow.html>



Opaska powstańcza Waldemara Baczaka; fotografia ze zbiorów rodzinnych Pana Roberta Gutowskiego

## ARTYKUŁ

## Waldemar Baczak. Tragiczny wariant losów

### OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: ANNA LASEK 15.11.2022

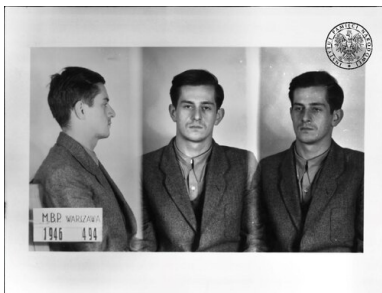
Mając 24 lata stanął przed plutonem egzekucyjnym w warszawskim więzieniu „Toledo”. Był kapralem podchorążym AK i powstańcem warszawskim ps. „Młody”, „Arne”, a także członkiem WiN ps. „Henryk” i „F-25”. W chwili wybuchu II wojny światowej miał niespełna 17 lat.

Pomimo młodego wieku Waldemar Baczak podjął walkę w obronie ojczyzny. Jak pisała jego matka w prośbie o łaskę do prezydenta Bieruta:

„(...) syn mój od 16-tego roku życia był bojownikiem walki za Ojczyznę. W walce tej dojrzewał, wzrastał, odnosi rany, otrzymał odznaczenia (...)”.

Dowódcom z okresu konspiracji i powstania warszawskiego dał się poznać jako żołnierz wyróżniający się ofiarnością, bezinteresownością oraz męstwem i hartem ducha. Wysoko cenione przez przełożonych były również jego walory osobiste i intelektualne.

Za pracę w konspiracji przed wybuchem powstania odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi, a za walkę w powstaniu warszawskim otrzymał Krzyż Walecznych. Po upadku powstania opuścił Warszawę wraz z ludnością cywilną. Przeżył wojnę i powrócił do Warszawy. Podjął działalność w WiN, za co spotkał go najwyższy wymiar kary.



**Zdjęcie sygnalityczne Waldemara Baczaka, wykonane w MBP 19 listopada 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN**

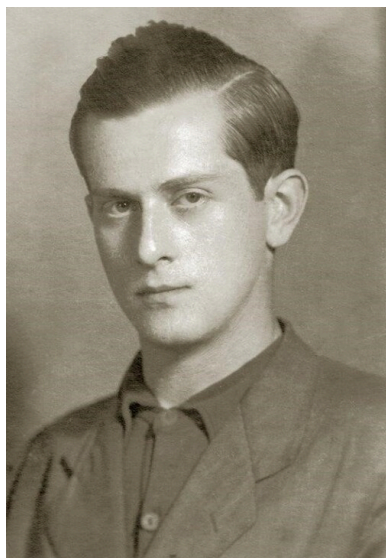
Na zachowanych fotografiach Waldemara Baczaka widzimy młodego, przystojnego mężczyznę. Według rysopisu sporządzonego 3 stycznia 1947 r. w MBP miał 172 cm wzrostu, szare oczy i ciemnoblonde włosy, a ze znaków szczególnych – sztywną lewą rękę. Funkcjonariusz MBP zwrócił również uwagę na „lekkie wymawianie litery r”. Z materiałów zgromadzonych w zasobie IPN dowiadujemy się również, że był odważny, pełen pasji i

zaangażowania, a także inteligentny, utalentowany i zdolny, znał kilka języków obcych: francuski, niemiecki i włoski.

### **Spółecznik i konspirator**

Urodził się 15 listopada 1922 r. w Warszawie, tu ukończył Gimnazjum i Liceum im. Jana Zamoyskiego. W 1940 r. na tajnych kompletach zdał maturę, a w 1942 r. rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Działalność w konspiracji rozpoczął jesienią 1942 r. pod ps. „Młody”. Początkowo kierował referatem więziennym kontrwywiadu Wydziału II Komendy Okręgu Warszawa AK, od 1943 r. był dowódcą grupy rozpoznawczej Kedywu Okręg Warszawa AK. W marcu 1943 r. ukończył Szkołę Podchorążych Narodowych Sił Zbrojnych, a w 1944 r. (z najwyższą lokatą) kurs Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty, awansując do stopnia kaprała podchorążego.



**Waldemar Baczak ok. 1945 r.;**  
**fotografia ze zbiorów rodzinnych**  
**Pana Roberta Gutowskiego**

W powstaniu warszawskim walczył jako dowódca drużyny w 2. plutonie kompanii B-3 („Warta”) Pułku „Baszta” na Mokotowie. 1 sierpnia o godz. 17.00, wraz kompanią B-3, brał udział w udanym ataku na budynek szkoły przy ul. Różanej (róg ul. Kazimierzowskiej). Podczas walk powstańczych był pięciokrotnie ranny, w tym

dwukrotnie ciężko. Konsekwencją ran odniesionych podczas powstania była niesprawna lewa ręka.

W dniu 20 września przedostał się kanałami do Śródmieścia, do sztabu w Oddziale II sztabu 10. Dywizji Piechoty AK im. Macieja Rataja, zorganizowanego z oddziałów Grupy „Południe” walczących na Mokotowie. Po upadku powstania, wraz z rodziną, opuścił Warszawę jako cywil, przedostał się do Kalwarii Zebrzydowskiej. Na Uniwersytecie Jagiellońskim kontynuował studia prawnicze i we wrześniu 1945 r. uzyskał tytuł magistra praw.

Podczas walk powstańczych był pięciokrotnie ranny, w tym dwukrotnie ciężko.  
Konsekwencją ran odniesionych podczas powstania była niesprawna lewa ręka.

Po powrocie do Warszawy, w październiku 1945 r., podjął pracę jako urzędnik w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Równolegle, od połowy listopada 1945r., pod pseudonimem „Henryk” i „F-25” działał w organizacji Wolność i Niezawisłość. Kierował referatem w Wydziale Informacji i Wywiadu III Zarządu Obszaru Centralnego WiN i był zaangażowany w działalność siatki wywiadowczej o kryptonimie „Stocznia”, a także, jako najbliższy współpracownik Haliny Sosnowskiej ps. „Łuna”, „X”, „Halina”, szefowej wywiadu Obszaru Centralnego WiN, opracowywał raporty wywiadowcze i biuletyny specjalne zawierające skróty najważniejszych informacji wywiadowczych.

W marcu 1946 r. rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W chwili aresztowania był w trakcie pisania doktoratu z prawa międzynarodowego. Na UW działał w Towarzystwie „Bratnia Pomoc” Studentów UW oraz we władzach Koła Prawników UW, gdzie został wybrany przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego. Podczas tej pracy zyskał opinię bezinteresownego i pełnego oddania, a także bezstronnego, moralnego i uczciwego człowieka, skutecznie broniącego godności akademickiej.

Zaangażował się w upamiętnianie poległych w powstaniu kolegów z Pułku „Basza” – był kierownikiem sekcji dokumentacyjnej i członkiem sekcji ekshumacyjnej. Gromadził i opracowywał relacje i wspomnienia powstańców, którzy przeżyli. Angażował się również w ekshumacje i organizację pochówków poległych żołnierzy „Baszty”.



**Kenkarta Waldemara Baczaka z okresu okupacji, wydana 19 sierpnia 1942 r. Fot. ze zbiorów AIPN**



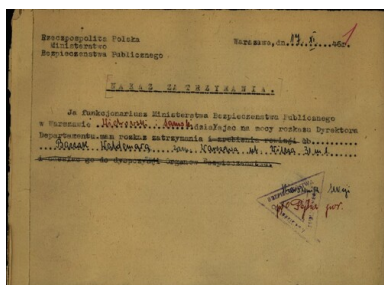
**Legitymacja służbowa Waldemara Baczaka z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wydana 18 października 1945 r. Fot. ze zbiorów AIPN**

Kpt. Michał Juchnicki ps. „Wicher”, w okresie powstania warszawskiego dowódca kompanii B-3 Pułku „Baszta”, tak pisał o jego pracy:

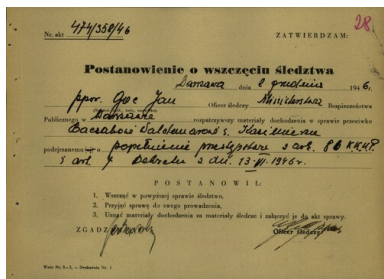
„(...) brał wybitny udział w pracach dokumentacyjnych (...) oraz pracach ekshumacyjnych (...) Pracom tym poświęcał bezinteresownie z całą gorliwością i ofiarnością swój czas (...)”.

Waldemar Baczak pisał również do „Gazety Ludowej” artykuły poświęcone powstańczym losom Pułku „Baszta”. W redakcji spotykał się z pracującym tam Władysławem Bartoszewskim, który po latach, w książce „Pod prąd”, tak go wspominał:

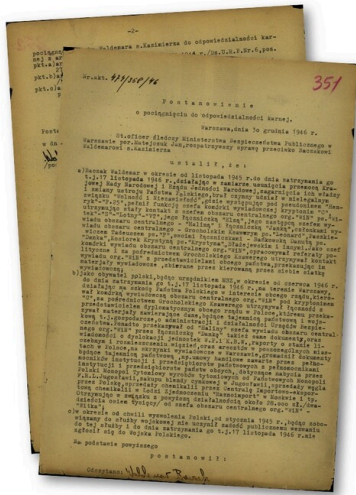
„Ledwie go znałem. Pamiętam, że inteligentny, zdecydowany, społecznik, chciał działać... Mignął obok mnie, wypełniając jeden z tragicznych wariantów losu mojego pokolenia, więc nie sposób go zapomnieć”.



**Nakaz zatrzymania Waldemara Baczka z 17 listopada 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN**



**Druk z postanowieniem o wszczęciu śledztwa przeciwko Waldemarowi Baczakowi z 2 grudnia 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN**

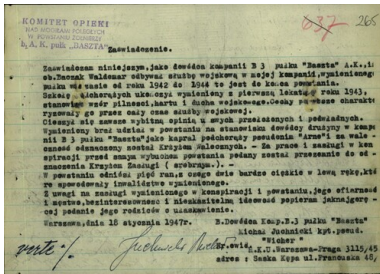


**Postanowienie o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej Waldemara Baczaka z 30 grudnia 1946 r. Fot. ze zbiorów AIPN**

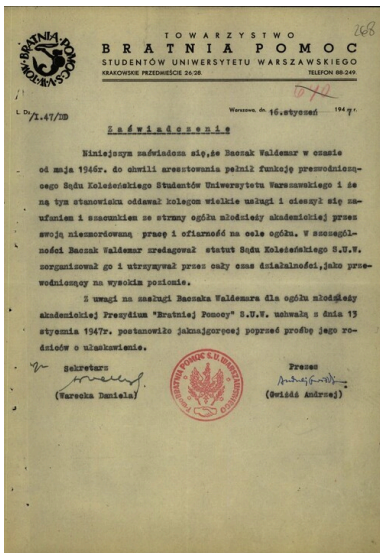
**Aresztowanie**

Waldemar Baczak został aresztowany 17 listopada 1946 r. podczas II Krajowej Konferencji Akademickiej, na której był delegatem Towarzystwa „Bratnia Pomoc” UW. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie 14 stycznia 1947 r. skazał go (a także Ksawerego Grocholskiego i Witolda Kalickiego) na karę śmierci za przynależność do oddziału WiN działającego na terenie Warszawy oraz za zbieranie i przekazywanie obcemu rządowi wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i wojskową.

Po utrzymaniu przez Najwyższy Sąd Wojskowy wyroku WSR, wnioski o łaskawienie do prezydenta Bolesława Bieruta złożyli członkowie jego najbliższej rodziny (matka, babcia i dziadek) oraz adwokat, który dołączył do wniosku zaświadczenia: kpt. Michała Juchnickiego ps. „Wicher”, powstańca, dowódcy kompanii B-3 Pułku „Baszta”, Towarzystwa „Bratnia Pomoc” Studentów UW i Koła Prawników Studentów UW. Z prośbą o łaskę dla trzech skazańców (Baczaka, Grocholskiego i Kalickiego) telegraficznie wystąpił także duński publicysta i dziennikarz, Emil Dehn. Waldemar Baczak nie prosił prezydenta o łaskę. Bierut z prawa łaski nie skorzystał. Wyrok wykonano przez rozstrzelanie 24 lutego 1947 r. w więzieniu karno-śledczym nr III, przy ul. Ratuszowej 11 (ob. Namysłowskiej 6).



**Zaświadczenie byłego dowódcy  
Kompanii B-3 Pułku „Baszta”,  
kpt. Michała Juchnickiego ps.  
„Wicher”; Towarzystwa „Bratnia  
Pomoc” Studentów UW. Fot. ze  
zbiorów AIPN**



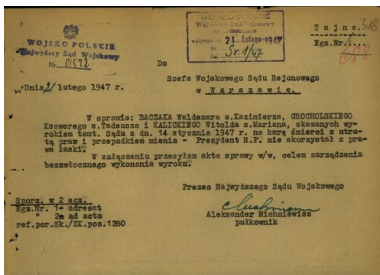
**Zaświadczenie Towarzystwa  
„Bratnia Pomoc” Studentów UW;  
19 stycznia 1947 r. Fot. ze  
zbiorów AIPN**

Miejsce pochówku do dziś jest nieznane. Symboliczne groby Waldemara Baczaka znajdują się na warszawskich Powązkach - w kwaterze „na Łączce” oraz w rodzinnym grobowcu, a także na Cmentarzu Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem, gdzie mieszkają jego krewni.

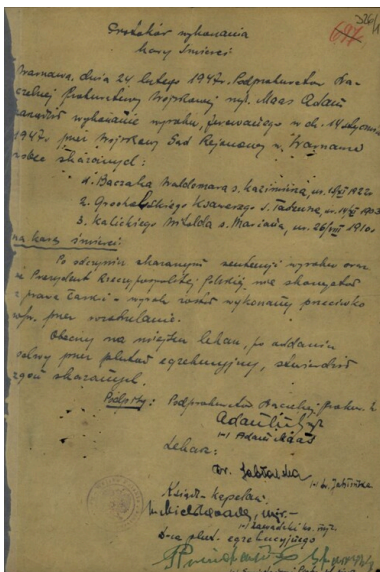


8 marca 1991 r. Izba Wojskowa SN zmieniła orzeczenia b. WSR z 14 stycznia 1947 r. i b. NSW z 7 lutego 1947 r., uniewinniając Waldemara Baczaka i pozostałych skazanych od zarzutu popełnienia przypisanych im przestępstw. Prezydent RP Andrzej Duda, 11 maja 2020 r., awansował Waldemara Baczaka na stopień podporucznika.

Warto wspomnieć, że działalność, aresztowanie i stracenie Waldemara Baczka miało wpływ na losy całej jego rodziny. Jego młodszy, wówczas 14-letni, brat Mirosław od 1947 r. był w polu zainteresowania organów bezpieczeństwa. Zachowały się dokumenty z lat 1947-1955, z których wynika, że w jego najbliższym otoczeniu ulokowany był tajny współpracownik. Donosy uniemożliwiły przyjęcie go na studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim oraz przyczyniły się do wydalenia z Uniwersytetu Jagiellońskiego.



**Druk z informacją o decyzji Bolesława Bieruta, który nie skorzystała z prawa łaski wobec Waldemara Baczaka - informacja z NSW z 21 lutego 1947 r. Fot. ze zbiorów AIPN**



**Protokół wykonania kary śmierci  
na Waldemarze Baczaku z 24  
lutego 1947 r. Fot. ze zbiorów  
AIPN**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

**COFNIJ SIĘ**